

Protokół Nr I
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 14 stycznia 2026 r.

Pkt 1

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz o godz. 09:04 otworzył posiedzenie Komisji. Zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczyło 4 członków Komisji (załącznik nr 1).

Nieobecni radni: Dorota Piotrowska – Gabryelewicz.

Uczestnicy posiedzenia niebędący członkami Komisji:

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września;

Jan Krotoszyński, naczelnik Wydziału Inwestycyjno Komunalnego;

Anita Grabarek, referent w Biurze Rady;

Agnieszka Kasprzak, podinspektor w Biurze Rady;

Skarżący;

Media;

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz poinformował, że posiedzenie komisji, będzie nagrywane i wykorzystane, tylko do celów wiernego odtworzenia wypowiedzi, które znajdują się w protokole.

Pkt 2

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz przedstawił porządek obrad posiedzenia komisji (załącznik nr 2).

Porządek obrad

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi w związku z przekazywaniem nieprawdziwych informacji.
4. Plan Pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na rok 2026.
5. Zakończenie posiedzenia.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w obecności 4 radnych, jednogłośnie, pozytywnie przyjęła porządek obrad.

Pkt 3

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz poinformował, że tematem posiedzenia jest skarga mieszkańca Wrześni, która wpłynęła wiadomością e-mail do Biura Rady Miejskiej we Wrześni w dniu 17 listopada 2025 r. i po usunięciu braków formalnych dnia 2 grudnia 2025 r. został przesłany scan skargi z własnoręcznym podpisem. Powiedział, że jest to skarga na Burmistrza w związku z przekazywaniem nieprawdziwych informacji. Odczytał treść skargi (załącznik nr 3). Zapytał Skarżącego, czy chciałby coś jeszcze dopowiedzieć do odczytanej treści skargi?

Skarżący powiedział, że jeśli będzie to możliwe, to chciałby się odnieść dopiero po wypowiedzi Pana Burmistrza, ponieważ nie ma na ten temat żadnych nowych informacji oraz odpowiedzi, które by cokolwiek wyjaśniały, więc nie ma do czego się odnieść.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że nastąpiła bardzo obszerna wymiana korespondencji między Skarżącym a Burmistrzem.

Skarżący powiedział, że tak i może się do niej odnieść, ale w niej ciągle nie ma tego, o co pytał.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz poprosił **Karola Nowaka, zastępcę Burmistrza Miasta i Gminy Września** o wyjaśnienia do przedstawionej skargi.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września przedstawił wyjaśnienia do treści skargi (załącznik nr 4). Powiedział, że skarga złożona przez Skarżącego, jest wynikiem korespondencji, która trwała od 10 lipca 2025 r. (kilka miesięcy) i jest w konkretnym kontekście. Wyjaśnił, że chodzi o oznakowanie pionowe na skrzyżowaniu ul. Gubińskiej z ul. Pilską, gdzie Skarżący zaproponował, żeby gmina istniejące znaki znajdujące się na słupku przekręciła na słupek latarni, argumentując to względami estetyki i optymalizacji. Skarżący otrzymał odpowiedź, że gmina nie jest tym zainteresowana oraz że musi pozostać to zgodnie z przepisami. Powiedział, że gdyby korespondencja między gminą a Skarżącym dotyczyła trwającej budowy, to wtedy nie

byłoby tak długiego tematu, ponieważ jak coś się tworzy, to można przyjąć różny wariant zgodny z przepisami. Gmina nie widzi żadnego sensu, żeby usunąć istniejące oznakowanie, po to, aby przekreślić je na słup lampy. Kontekst, o którym mówi Skarżący, czyli zgodności z projektem organizacji ruchu, czy jest zgodny, czy nie. Wyjaśnił, że plan organizacji ruchu, jest to wymóg formalny, który przedstawia, gdzie jaki znak ma zostać zamontowany, jak ma zostać zorganizowany ruch. Plan nie musi być tak szczegółowy, że będzie zaznaczone, że jest to od jezdni 50 cm, 70 cm, 1 m, 2 m lub jakkolwiek. Jest to dokument, który ma pokazać sytuację organizacji ruchu i pokazać jak gmina tę sytuację rozwiązuje, tak jest rola tego dokumentu. Powiedział, że zadaniem każdego zarządcy drogi, jest to, żeby było to bezpieczne i zgodne z przepisami. Gmina, stawiając znaki w terenie, musi wykonać to zgodnie z planem organizacji ruchu i przepisami prawa, które określają tzw. skrajnie, czyli odległość znaku od jezdni. Skrajnia dla tych znaków wynosi co najmniej 50 cm, nie może być mniej. Skarżący zakwestionował plan organizacji ruchu, czy jest on zgodny. Wyjaśnił, że w treści planu, nie ma informacji, że znak ma zostać przykręcony do lampy, do innego słupka lub ściany. Gdyby gmina chciała zastosować propozycję Skarżącego, to wystąpiłby problem w postaci niezachowania przepisów dotyczących skrajni. Jedną z propozycji Skarżącego było, żeby do słupa lampy ulicznej zamontować dodatkową rurę, która zachowałaby tę skrajnię. Wyjaśnił, że nie ma to sensu, ponieważ zaproponowana rura kosztuje 230 zł, a zamontowany słupek kosztował 100 złotych. Skarżący zaproponował, że może zakupić rurę i sam zamontować znak, ale niestety gmina się na to nie zgadza. Poinformował, że nikt nie może ingerować przy oznakowaniu, ponieważ jest odpowiedzialność zarządcy drogi za to, co się na drodze dzieje. Jeśli gmina zleca komuś takie wykonanie, to otrzymuje gwarancje od wykonawcy, który ponosi odpowiedzialność, gdyby coś się stało. Powiedział, że rozumie chęci Skarżącego, ale gmina takich sytuacji nie chce i nie będzie ich realizować. Z punktu widzenia bezpieczeństwa, to miejsce jest bezpieczne i spełnia wszystkie wymogi prawne.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że w tym miejscu nie ma ani chodnika lub ścieżki.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września powiedział, że gdyby gmina miała w tym miejscu wybudować np.: ścieżkę pieszo-rowerową, to wtedy ten dodatkowy słupek przeszkadzałby poruszającym się po ścieżce. Wyjaśnił, że wtedy gmina sama przeniesie znak. Podsumowując powiedział, że cała dyskusja, która się toczy, dotyczyła pomysłu przeniesienia znaku na inny słupek. Skarżący otrzymał informację od gminy o skrajni i nie jest to informacja wymijająca, jest to informacja wyjaśniająca, aby Skarżący miał pełną informację, dlaczego tego nie

można wykonać tak wprost, lub jakie warunki muszą być spełnione, żeby było zgodnie z przepisami. Poinformował, że najważniejsze jest bezpieczeństwo, a normy dotyczące bezpieczeństwa (jaka wielkość znaków, jakie odległości, jaka skrajnia) wynikają z przepisów, które określają, jak takie oznakowanie ma funkcjonować.

Skarżący poinformował, że wprost napisał, czego dotyczy skarga. Wyjaśnił, że zmierzył „miarką” odległość skrajni i mieści się to w tych odległościach. Powiedział, że wykazał to, podając „cyferki”, a Burmistrz coś powiedział, nie wykazując, że jest inaczej.

Radny Piotr Gorzelańczyk zapytał, ile skarżącemu wyszedł pomiar w centymetrach?

Skarżący odpowiedział, że nie pamięta, ale jest napisane w korespondencji.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września powiedział, że Skarżący podał 75 centymetrów.

Radny Piotr Gorzelańczyk zapytał, ile ma znak?

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września odpowiedział, że 90 centymetrów. Wyjaśnił, że jeżeli z 75 cm zostanie zdjęte 45 cm (pół znaku), to nie ma 50 cm i jest to za mało w każdej wersji.

Skarżący zapytał, ile to jest 40 cm, ponieważ to nie jest połowa znaku?

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września odpowiedział, że jest to więcej 45 centymetrów.

Skarżący odpowiedział, że nie.

Jan Krotoszyński, naczelnik Wydziału Inwestycyjno Komunalnego potwierdził, że jest to 45 centymetrów.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że również przeprowadził pomiary oraz odszukał przepisy. Przedstawił Skarżącemu znak D-6b oraz

przepisy odnośnie do wymiarów znaku ostrzegawczego, który może występować w pięciu wymiarach (załącznik nr 5). Wyjaśnił, że wyjątek stanowi znak A-7, który może występować tylko w wariantach dużym i średnim (czyli w wariantach 1050 mm i 900 mm). Poinformował Skarżącego, że znak, który jest zainstalowany ma właśnie 900 mm, a połowa tego znaku wynosi 45 cm i odejmując to od 75 cm, pozostaje 30 cm, a nie pół metra.

Skarżący zapytał, czy był tam ktoś fizycznie to zmierzyć?

Jan Krotoszyński, naczelnik Wydziału Inwestycyjno Komunalnego potwierdził, że tak był osobiście.

Skarżący powiedział, że jego pomiar był do spodu śrub trzymających latarnie.

Jan Krotoszyński, naczelnik Wydziału Inwestycyjno Komunalnego zapytał, jaki jest tego sens?

Skarżący odpowiedział, że od początku korespondencji wielokrotnie pytał, czego dotyczy temat skrajni. Wskazywał, jaka interesuje go, odpowiedź i wystarczyło tylko odpowiedzieć.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że dyskusja niczego nowego nie wnosi, fakty są dokonane i opisane zarówno ze strony Skarżącego, jak i ze strony gminy. Wyjaśnił, że jest to bardzo czytelne. Zapytał, czy któryś z członków komisji chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Radny Damian Staniszewski powiedział, że pierwszy wątek dotyczy kwestii wykonywania zarządcy drogi z ustawy prawa o ruchu drogowym, z którego wynika, że na drogach gminnych wykonuje te zadania burmistrz, wójt lub prezydent, a na drogach powiatowych to zarząd lub starosta. Wyjaśnił, że w tym przypadku, jest to w gestii burmistrza, w jaki sposób wykona to zadanie jako zarządca drogi, w poszanowaniu ogólnych reguł wynikających z prawa o ruchu drogowym. W drugiej kwestii jest to kwestia skargi. Poinformował, że skarga rozpatrywana jest na opieszałość oraz wprowadzenie w błąd. Powiedział, że komisja powinna się odnieść, czy była ta opieszałość w tej odpowiedzi, kiedy ona miałaby dokładnie wystąpić i czy rzeczywiście miało miejsce wprowadzanie w błąd. W istocie jest tak, że to zarządca drogi ponosi odpowiedzialność i musi zdecydować, czy przekreślić ten znak w jakiś inny sposób. Chciałby, żeby komisja skupiła się na skardze i ją rozstrzygnęła.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września powiedział, że radny słusznie zwrócił uwagę na kwestię opieszałości, ponieważ nie odniósł się do niej w swojej wypowiedzi, tylko wątku oznakowania i korespondencji. Wyjaśnił, że gdyby Skarżący wysłał kilka wiadomości mailem i odpowiedzi nie otrzymał lub nie otrzymał w terminie (np.: za miesiąc), to gmina nie miałaby argumentów i przyznałaby się, że nie dotrzymała terminów. Poinformował, że tutaj jest sytuacja inna i trudno jest zarzucić opieszałość komuś, kto wielokrotnie w różny sposób stara się wyjaśnić sytuację. Zwrócił uwagę, że jeżeli Skarżący otrzymał odpowiedzi na korespondencje, to nie powinien zarzucać komuś opieszałości, w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że Skarżący otrzymywał, na każdą korespondencję odpowiedź na maila, w ciągu dwóch dni lub tygodnia.

Skarżący odpowiedział, że jeśli chodzi o opieszałość, to odpowiedź otrzymał dopiero dzisiaj, na posiedzeniu komisji, między innymi od Pana Przewodniczącego komisji. Dopytywał się, dlaczego nie zgadzał się temat skrajni, czy jego pomiary są błędne i nie otrzymał odpowiedzi. Wystarczyło odpisać, że „Pana wymiary są niezgodne z rzeczywistością, bo znak jest szerszy”. Zapytał Burmistrza, czy to było możliwe technicznie do zrobienia?

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września odpowiedział, że Skarżący taką odpowiedź otrzymał, że gdyby tak było, to nie zostałaby zachowana skrajnia. Poinformował, że nie zgadza się z wypowiedzią Skarżącego.

Skarżący powiedział, że nie neguje tego, tylko było to wcześniej przed pomiarami, których dokonał, ale niestety nie jest w stanie ich potwierdzić, ponieważ ich nie udokumentował fotograficznie, ale powtórzy przed sesją.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września powiedział, że Skarżący nie przyjmuje do wiadomości żadnych argumentów.

Skarżący powiedział, że zapytał, czy byłaby taka techniczna możliwość odpowiedzenia wcześniej przed spotkaniem komisji, żeby nie musiał teraz tego słuchać, nie mogąc tego zweryfikować. Otrzymał te informacje, które są cenne i techniczne, za które również podziękował przewodniczącemu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, ale zgodnie z tym, co napisał w skardze,

tych informacji nie otrzymał dużo, dużo wcześniej. Poinformował, że konkretne i techniczne informacje, zatrzymałyby to parę miesięcy temu, a odnosząc się do stawiania znaków na osobnym słupie, to...

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że na ten temat została już udzielona bardzo szczegółowa informacja. Zwrócił uwagę Skarżącemu, że zaczął korespondencję 10 lipca 2025 r., gdzie 22 lipca Skarżący prosił, o odpowiedź lub podjęcie działań i w tym samym dniu otrzymał odpowiedź, że oznakowanie pionowe dla wskazanej lokalizacji, jest zgodne z przepisami i projektem organizacji ruchu.

Skarżący powiedział, że inne było pytanie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz powiedział, że to powinno Skarżącemu wyjaśnić, że jest wszystko zgodnie z przepisami.

Skarżący powiedział, że pytał, czy ten konkretny pomysł, to jest „konkret”, czy ten konkretny pomysł jest zgodny z projektem oznakowania pionowego. Zapytał przewodniczącego, czy taka odpowiedź padła, czy nie?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz odpowiedział, że Skarżący otrzymał wiele odpowiedzi.

Skarżący powiedział, że otrzymał pismo, ale nie otrzymał odpowiedzi.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września powiedział, że jeśliby otrzymał odpowiedź, że jest wszystko zgodne z przepisami i gmina nie chce tego wykonać i nie wyraża zgody, aby osoba prywatna przekreślała znaki, to temat zostałby zakończony.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz poprosił o konkretną dyskusję, ponieważ obecnie ona niczego nowego nie wnosi i jest to powielanie treści zawartej w korespondencji.

Skarżący powiedział, że zakończenie tej korespondencji było w mocy Pana Burmistrza, ale tego nie wykonał. Poinformował, że tę odpowiedź, uzyskał dzisiaj na komisji, ponieważ wcześniej jej nie otrzymał.

Jan Krotoszyński, naczelnik Wydziału Inwestycyjno Komunalnego powiedział, że cokolwiek by Skarżący nie pomierzył, to i tak nie będzie skrajni, ponieważ 70 cm, które Skarżący wykazał, jest za mało, żeby zmieścić się tam znak. Wyjaśnił, że znak musiałby mieć 40 cm, aby 20 cm wystawało ponad słup, a takich znaków nie ma. Poinformował, że wszystkie znaki, które są montowane, są z homologacją i innych być nie może. Skarżący mógł tego nie zrozumieć i na tym zakończyłby tę dyskusję.

Skarżący powiedział, że Pan naczelnik ma bardzo dużo racji, tylko on te dane otrzymał dopiero dzisiaj, mimo że wielokrotnie o nie pytał.

Radny Damian Staniszewski powiedział, że Kodeks Postępowania Administracyjnego (KPA) wskazuje termin na rozpatrzenie skargi, a komisja jest po terminie. Poprosił, żeby w przyszłości dopilnować tych terminów.

Karol Nowak, zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Września odpowiedział, że Skarżący zgodnie z KPA został zawiadomiony, że skarga nie może zostać załatwiona w określonym terminie.

Skarżący potwierdził otrzymanie zawiadomienia o przedłużeniu terminu rozpatrzenia skargi.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz zamknął dyskusję i zawniioskował, o uznanie skargi za bezzasadną. Poddał wniosek pod głosowanie komisji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w obecności 4 radnych, 3 głosami „za”, 0 głosów „wstrzymujących się”, 1 głosem „przeciw”, uznała skargę w związku z przekazywaniem nieprawdziwych informacji za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz poinformował, że podczas głosowania komisji, skarga mieszkańca gminy Września została uznana za bezzasadną. Wyjaśnił, że zostanie przygotowana opinia komisji oraz projekt uchwały, który zostanie przedstawiony na sesji Rady Miejskiej.

Skarżący zapytał, czy opinia będzie opinią rady, czy opinią Przewodniczącego Rady?

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz odpowiedział, że będzie to opinia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Skarżący powiedział, że jeśli będzie to opinia komisji, to powinna zostać poddana pod głosowanie na komisji. Zapytał, kiedy odbędzie się kolejne posiedzenie komisji, na którym opinia zostanie poddana pod głosowanie?

Radny Piotr Gorzelańczyk, z-ca Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji poinformował, że opinia zostanie przygotowana i przegłosowana na dzisiejszym posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz w związku z tym ogłosił 20-minutową przerwę w obradach komisji (09:50).

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz ogłosił koniec przerwy (10:10).

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz odczytał opinię Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie skargi na Burmistrza Miasta i Gminy Września dotyczącej przekazywania informacji nt. oznakowania skrzyżowania ulicy Piłskiej i Gubińskiej we Wrześni (załącznik nr 6). Podał opinię pod głosowanie komisji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w obecności 4 radnych, 3 głosami „za”, 0 głosów „wstrzymujących się”, 1 głosem „przeciw”, pozytywnie zaopiniowała opinię w sprawie skargi na Burmistrza Miasta i Gminy Września dotyczącej przekazywania informacji nt. oznakowania skrzyżowania ulicy Piłskiej i Gubińskiej we Wrześni.

Skarżący opuścił posiedzenie komisji.

Pkt 4

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz przedstawił Plan Pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na 2026 rok (załącznik nr 7).

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w obecności 4 radnych, jednogłośnie, przyjęła Plan Pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na 2026 rok.

Pkt 5

Wobec wyczerpania porządku obrad **przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, radny Stefan Ogrodowicz** o godz. 10:13 zamknął posiedzenie komisji.

Protokół zawiera 10 ponumerowanych stron. Wszystkie załączniki znajdują się do wglądu w Biurze Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta i Gminy we Wrześni.

**Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

/-/Stefan Ogrodowicz

Protokolant

/-/Anita Grabarek